Rok VI. Nr. 140. Sosnowiec, sobota 23 maja 1931 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-62, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 63.870.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; telefon 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki, telef. 16.

Marsz. Piłsudski konferuje z prezydentem Rzplitej

Znowu pogłoski o rekonstrukcji gabinetu.

WARSZAWA, 22. 5. (wł.) Po kilku dniach spokojniejszych ożywiło się znów życie polityczne. Dziś odbyło się szereg ważnych rozmów pomiędzy najwyższemi czynnikami w państwie.

Premjer Sławek odbył przed południem szereg konferencyj z ministrami: Jantą - Połczyńskim, Kühnem i Michałowskim, którzy kolejno byli przyjmowani w prezydjum rady ministrów.

W kołach politycznych uważają, że po wyczerpaniu dyskusji w łonie rządu, w sprawie uposażeń i wykonywania budżetu, najbardziej aktualna jest sprawa nadzwyczajnej sesji sejmowej, co do której ostateczna decyzja nie zapadła.

O godzinie -2 m. 40 popoł. na Zamek przybył marszałek Piłsudski i odbył dłuższą konferencję z prezydentem Rzplitej.

W ciągu dna krążyły uporczywe pogłoski o zmianach w rządzie. Mianowicie mówiono o objęciu steru rządu przez min. Prystora oraz o ustąpieniu min. skarbu.

Pogłoski te jednak należy uważać za przedwczesne, gdyż przed decyzją zwoływania lub niezwoływania w obecnej chwili nadzwyczajnej sesji parlamentarnej nie może być mowy o jakiejkolwiek rekonstrukcji gabinetu.

W kołach politycznych kursuje równocześnie pogłoska, że zarówno prezydent Rzeczypospolitej jak i marszałek Piłsudski, wobec wysuwanych w swoim czasie przez premjera Sławka życzeń, zresztą tylko prywatnych, ustąpienia z prezesury rządu i przejścia do pracy z powrotem w bezpartyjnym bloku — nie życzą sobie żadnych zmian, a te życzenia w każdym razie należy uważać za miarodajne dla płk. Sławka.

Dlatego też należy przypuszczać, że obecne konferencje w łonie rządu nie mają nic wspólnego z jakąkolwiek rekonstrukcją na stanowisku szefa rządu.

Obrady ligi narodów.

Sprawa zatargu polsko-gdańskiego na forum ligi.

GENEWA, 22. 5. (wł.) Dziś na posiedzeniu porannem miała być rozpatrywana sprawa raportu, o zajścia polsko - niemieckie na Śląsku. Na skutek jednak starania min. niemieckiego Curtiusa punkt ten zdjęto z porządku dziennego. Curtius motywował swą prośbę tem, że nie miał możności zapoznania się dotychczas bliżej z tą sprawą.

Na popołudniowych obradach liga narodów rozpatrywała sprawę zatargu polsko - gdańskiego. Rada ligi uchwaliła w tej sprawie rezolucję, polecającą rządowi polskiemu i władzom gdańskiem wydania odpowiednich zarządzeń, zmierzających do uspokojenia ludności obu narodów i dalszego zgodnego współżycia.

Min. Zaleski zastrzegł się, że za rezolucją tą głosować nie będzie, gdyż nie zostały omówione wszystkie zarzuty, jakie wymienione są w raporcie wysokiego komisarza ligi w Gdańsku, hr. Grawiny.

Z kolei zabrał głos min. Henderson, który stwierdził, że ostatnie zajścia w Gdańsku zagrażają pokojowi Europy.

W końcu przemawiał min. Curtius.

Po uchwaleniu przez ligę rezolucji, w sprawie zatargu polsko - gdańskiego, hr. Grawina cofnął swoją dymisję.

W dniu jutrzejszym obrady ligi zostaną zakończone.

Dziś opuścił Genewę min. Briand, jutro zaś wyjeżdża delegacja polska.

Min. Zaleski udaje się na urlop odpoczynkowy.

SPRZECIW TOW. „SATURN" przeciwko upadłości banku handlowego w Łodzi.

ŁÓDŹ, 22. 5. (wł.) Do wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi wpłynął sprzeciw towarzystwa akcyjnego kopalni węgla i zakładów przemysłowych „Saturn" przeciwko ogłoszeniu upadłości bankowi handlowemu w Łodz.

Sprzeciw ten ma być rozpatrywany w najbliższych dniach.

Jest rzeczą charakterystyczną, że w motywach sprzeciwu podano, że sąd ogłosił upadłość bankowi handlowemu w chwili, gdy jego aktywa przewyższały pasywa.

Należy nadmienić, że tow. „Saturn" posiadało w banku handlowym łódzkim kapitał w wysokości 600 tys. zł., a jednym z dyrektorów banku był p. Biederman, główny akcjonarjusz tow. „Saturn".

ŚMIERĆ GÓRNIKA.

KATOWICE, 22. 5 (PAT.) W kopalni „Luiza" w Gliwicach zasypany został zwałami węgla górnik Józef Druży na ratownicza wydobyła stygnące zwłoki zasypanego.

ZA SZPIEGOSTWO.

WILNO, 22. 5. (PAT.) Sąd okręgowy skazał b. gajowego Nikodema Gintowt-Dziewałtowskiego na 12 lat ciężkiego więzienia i 20.000 zł. grzywny, zaś jego kuzynkę K. Gintówtównę na 5 lat ciężkiego więzienia i grzywnę 2.000 zł. za szpiegostwo na rzecz ościennego państwa i udzielanie zagranicznemu wywiadowi wiadomości natury wojskowej.

MIANOWANIE PREZESA RADY PORTU GDAŃSKIEGO.

GENEWA, 22. 5. (wł.) Liga narodów mianowała prezesem rady portu gdańskiego p. Bensingera, naczelnika wydziału konsularnego w szwajcarskim min. spr. zagr.

PROBOSZCZ KOŚCIOŁA NARODOWEGO SKAZANY ZA SPRZENIEWIERZENIE.

GRUDZIĄDZ, 22 5. Przed sądem okręgowym w Grudziądzu stawał dziś po raz drugi proboszcz parafji kościoła narodowego Hajduk, oskarżony o sprzeniewierzenie z pieniędzy gminnych 1.500 zł.

Sąd skazał Hajduka na 8 miesięcy więzienia i zapłacenie kosztów sądowych.

CO ROBI WÓDKA?

NOWY JORK, 22. 5. (PAT). W Medford w stanie Wisconsin niejaki Fleischmann, dotknięty nagłym obłędem na tle nadużycia alkoholu, zastrzelił swoją żonę i dwie córki, poczem z fuzją w ręku zaczął ścigać swoje pozostałe dzieci. Następnie szaleniec telefonicznie zaprosił do siebie kilku przyjaciół. Na zaproszenie przybył pewien ksiądz, na którego obłąkany natychmiast napadł z bronią w ręku. Księdzu temu udało się zbiec i zawiadomić policję. Szaleńca unieszkodliwiono.

PROCES PRZECIWKO WALDEMARASOWI.

KOWNO, 22. 5. (PAT). Proces przeciwko stronnikom Waldemarasa odbędzie się dopiero po ferjach letnich. Oskarżonych jest 24 osoby wraz z Waldemarasem. Akt oskarżenia liczy 100 stronic maszynowego pisma.

Tajemnica kapitana artylerji wyjaśniona.

Rannego w skroń, po zamachu samobójczym, znaleziono w lasach pod Warszawą.

Tajemnica zniknięcia kpt. Jerzego Antosiewicza z dywizjonu manewrowego artylerji w Rembertowie została wyświetlona. Oto wczoraj o godz. 7.15 wieczorem

w lasach hr. Branickiego w Pyrach

znaleziono oficera z przestrzeloną głową. Okazało się, że był to kpt. Antosiewicz, który usiłował pozbawić się życia

wystrzałem z rewolweru belgijskiego kal. 6.35,

przyczem odniósł ranę prawej skroni. Pierwszej pomocy udzielił rannemu

dyżurny lekarz

komendy miasta, przewożąc go następnie na kurację do I szpitala okręgowego im. J. Piłsudskiego przy ul. Nowowiejskiej.

Kpt. Antosiewicz, jako 17-l. chłopiec wstąpił do legjonów i potem długi czas był internowany w Szczypiornie.

W szeregach armji polskiej podczas wojny odznaczał się wielką odwagą, nic więc dziwnego, że na jego piersiach widnieje

krzyż „Virtuti Militari",

„Krzyż Walecznych" i inne ordery polskie oraz „Gwiazda Rumunji".

Na rękach oficera w 1918 r. skonał jego brat — Wacław ranny śmiertelnie pod Kaniowem.

Drugi brat kpt. A. — Stefan walcząc w szeregach armji ochotniczej w obronie stolicy

poległ na polu chwały pod Ossowem.

Wszystkie te przejścia nadszarpnęły nerwy kpt. Antosiewicza, który, znany jako

gorący patrjota,

dzięki wytrwałym studjom, uchodził za jednego z wybitnych oficerów.

Jak się zdołaliśmy dowiedzieć, kpt. Antosiewicz uzasadnia swój czyn silnym rozstrojem nerwowym.

Po opuszczeniu Rembertowa i Warszawy,

jeździł on do kilku miast,

a więc do Częstochowy

na Jasną Górę,

do Krakowa i Katowic.

W środę, 20 b. m. kpt. Antosiewicz powrócił do Warszawy i przez

2 dni błąkał po okolicach,

aż wreszcie wczoraj dostał się do lasów pod Pyrami. Tam już nerwy nie wytrzymały i oficer sięgnął po rewolwer,

strzelając do siebie 2-krotnie.

Ręka mu drżała, pierwszy więc strzał chybił i dopiero

druga kula uwięzła mu w skroni.

Strajk 50.000 robotników w Moskwie

z powodu zmniejszenia racyj żywnościowych.

RYGA, 22. 5. Według doniesień z Moskwy, ogłoszony ostatnio strajk na fabrykach moskiewskich ogarnął około 50.000 robotników.

Główna rada związków zawodowych wszczęła rokowania ze strajkującymi robotnikami, celem zlikwidowania. Jednocześnie G. P. U. przeprowadziło formalną obławę w dzielnicach robotniczych celem zatrzymania licznych agitatorów strajkowych, którzy podburzają robotników do dalszych wystąpień przeciwko rządowi sowieckiemu.

Charakterystycznem jest, że bezpośrednim powodem strajku było zmniejszenie racyj żywnościowych w t. zw. magazynach rozdzielczych oraz wprowadzenie nowego uciążliwego podatku na robotników w postaci złożenia do sowieckich kas oszczędnościowych przez każdego robotnika t. zw. „socjalistycznego czerwońca".

Wybuch strajku w Moskwie wywołał olbrzymie wrażenie w sowieckich kołach rządowych. Na Kremlu odbyło się posiedzenie biura politycznego partji komunistycznej, na którem postanowiono użyć wszystkich możliwych środków celem zlikwidowania strajku.

PĘDZĄCY AUTOBUS W PŁOMIENIACH.

ŁÓDŹ, 22. 5. Zdążający z Łodzi do Pabjanic autobus pasażerski stanął nagle wskutek wybuchu benzyny w płomieniach.

Pasażerowie w przerażeniu poczęli wyskakiwać przez okna, przyczem kilku odniosło ciężkie obrażenia. Autobus spłonął.

154.000 DZIECI ZACZERPNIE W R. B. ZDROWIA na KOLONJACH LETNICH

W ministerjum pracy i opieki społecznej odbyło się pod przewodnictwem zastępcy dyrektora departamentu opieki społecznej, pp. Bronisława Krakowskiego, posiedzenie rady do spraw kolonij letnich.

W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele: ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego, ministerjum pr. i op. społecz., ministerjum spraw wewnętrznych, departamentu służby zdrowia, związku miast, zrzeszenia sejmików powiatowych, ogólnopaństwowego związku kas chorych i związku towarzystw kolonij letnich.

Rozpatrzono i przyjęto sprawozdania z działalności kolonij leczniczych, wypoczynkowych i półkolonij na terenie państwa, z którego wynika, że w roku ubiegłym korzystało z dobrodziejstwa kolonij letnich 129.478 dzieci. W sezonie roku bieżącego zamierzone jest wysłanie na kolonje 154.000 dzieci.

Subwencja rządowa na cele kolonij letnich w rogu bieżącym wynosi 1 miljon złotych. Zostanie ona przekazana wojewodom i komisarzowi rządu m. st. Warszawy dla rozdzielenia między organizacje, prowadzące kolonje letnie.

PRZECIĘTNE ZAROBKI DZIENNE GÓRNIKÓW i HUTNIKÓW w POLSCE

Według opracowanych świeżo przez główny urząd statystyczny danych, zarobki przeciętne dzienne robotników v górnictwie i hutnictwie w Polsce przedstawiały się następująco (w złotych w złocie):

W kopalniach węgla kamiennego: w 1929 r. — 9.42. w 1930 r. — 9.98, w styczniu r. b. — 9.99, w lutym r. b. — 9.91, w hutach żelaza: w 1929 r. — 9.81, w 1930 r. — 10.33 ,w styczniu r. b. — 10.56, w lutym r. b. — 10.64, w hutach cynku: w 1929 r. — 8.89, w 1930 r. — 9.74, w styczniu r. b. — 9.93, w lutym r. b. — 9,86. w hutach ołowiu: w 1929 r. — 8.94, w 1930 r. 9.47, w styczniu r. b. — 9.52, w lutym r. b. — 9.24 złotych w złocie.

Wydaje nam sie, że dane te są grubo przesadzone.

BRIAND ZOSTANIE NADAL MINISTREM.

PARYŻ, 22. 5. Powrót ministra Brianda stawia na porządku dziennym kwestję, dymisji, zgłoszoną przez niego w dn. 14 bm. nazajutrz po dokonanych w Wersalu wyborach prezydenta Republiki. Aczkolwiek w kołach zbliżonych do Brianda, oświadczają, że niema on zamiaru cofać swej dymisji, panuje jednak przekonanie, że ulegając prośbom swoich kolegów i przyjaciół politycznych zgodzi się Briand prawdopodobnie pozostać na stanowisku ministra spraw zagranicznych

WYSIEDLENIE JEZUITÓW.

BARCELONA, 22. 5. (PAT). Rada miejska postanowiła przyłączyć się dc rezolucji, domagającej się wysiedlenia jezuitów.

KUPIEC ŻYWCEM POGRZEBANY W GROBIE PRZEBUDZIŁ SIĘ Z LETARGU.

STANISŁAWÓW 22. 5. Bogaty kupiec J. Bekermann ze wsi Rudnik (woj. stanisławowskie) nagle zachorował i po trzech dniach ciężkiej gorączki zmarł.

Nazajutrz Bekermann został pochowany.

Zrozpaczona wdowa przez całą następną noc nie zaznała spokoju. Śnił się jej ciągle

mąż błagalnie wzywający pomocy.

Gdy o świcie Bekermannowa opowiedziała o tem rodzinie, wyśmiano ją. Nazajutrz jednak koszmarne sny powtórzyły się. Nieboszczyk znów błagał żonę, by ratowała go. bo

żywcem pogrzebany — dusi się!

Rabin zapytany o radę kazał czekać jeszcze jedną noc. Gdy jednak okropny sen powtórzył się poraz trzeci, rodzina uzyskała zezwolenie na rozkopanie grobu i exhumację zwłok.

Na cmentarzu zebrał się wielki tłum

żądny sensacji i silnych wrażeń

Miał i jedno i drugie. Znaleziono bowiem Bekermanna przewróconego na bok w grobie z podkurczonemi nogami, rękami wykrzywionemi i wyrazem męki na twarzy.

Usta miał pełne piasku.

Wstrząśnięta przeraźliwym odkryciem wdowa dostała nerwowego wstrząsu i

nagłego pomieszania zmysłów.

Zachodzi obawa, iż nie uda się jej uratować i będzie musiała na stałe pójść do szpitala dla umysłowo - chorych.

POŻAR PUSZCZY TUCHOLSKIEJ.

BYDGOSZCZ, 22. 5. W dniu wczorajszym wybuchł olbrzymi pożar w lesie państwowym pod Tucholą. Pastwą ognia padło 28 hektarów 50-letniego drzewostanu.

Sowiecki strach ma wielkie oczy...

Tegoroczna sesja ligi narodów różni się od poprzednich tem, że w jednej z komsji t. zw. europejskiej — bierze udział przedstawiciel Rosji Sowieckiej — Litwinow. Podczas obrad tej komisji Litwinow zabrał głos, a punktem wyjścia jego rozumowań była teza, że „Rosja komunistyczna może istnieć obok państw kapitalistycznych“.

Bardzo dobrze. Oświadczenie to stanowi pewną nowość, jeśli, oczywiście, jest szczere. Dotychczas bowiem ze strony ideologów partji komunistycznej słyszeliśmy coś wręcz przeciwnego. Głosili oni zarówno nazewnątrz jak i wewnątrz, u siebie, że ustrój komunistyczny nie da się pogodzić z sąsiedztwem państw kapitalistycznych. Jedno z dwojga: albo Rosja komunistyczna potrafi rozpalić pożar rewolucji na świecie całym i narzucić nam swój ustrój, albo też — państwa kapitalistyczne zduszą Rosję bądź środkami „okrążenia“ gospodarczego, bądź też poprostu — siłą oręża. Była to podstawa całej ideologji Rosji komunistycznej i główny motyw agitacji zarówno nawewnątrz jak i zagranicą.

Obecnie Litwinow w Genewie wywiesił wobec przedstawicieli świata kapitalistycznego białą chorągiew pokoju, oświadczył, że państwa kapitalistyczne mogą doskonale istnieć obok Rosji komunistycznej. Zbyt szybko, coprawda, zgłosił się po nagrodę za swą cnotę „pokojową“, skarżąc się gorzko, że Rosja jest pomijana stale przy repartycji kredytów międzynarodowych. W każdym razie, jego wystąpienie pokojowe nie pozostało bez echa.

W końcowym ustępie przemówienia swego, poświęconego sprawom naprawy stosunków gospodarczych w Europie, minister Zaleski zwrócił się do Litwinowa w słowach życzliwych, niemal przyjaznych. Starał się uspokoić chorobliwe obawy, jakim ustawicznie daje wyraz prasa sowiecka, co do istnienia jakiegoś „spisku“ państw europejskich, które lada dzień wyruszyć mają przeciwko Rosji z wyprawą wojenną. Oczywiście, na czele kroczyć ma — według strachajłów sowieckich — Polska, gdyż bez udziału Polski wyprawa wojenna przeciw Rosji sowieckiej nie jest do pomyślenia.

Coprawda, to i po stronie polskiej uczyniono coś nie coś, by te strachy w Rosji sowieckiej umocnić. Pamiętamy wszyscy pompatyczne „ostrzeżenia“ Romana Dmowskiego przeciw „komiwojażerowi międzynarodowemu“, który pała żądzą walki z Rosją sowiecką do... ostatniej kropli krwi żołnierza polskiego. Artykuły R. Dmowskiego, drukowane w „Gazecie Warszawskiej“, przed jakiemiś 14 miesiącami, były skwapliwie pochwycone i rozdęte przez prasę sowiecką, ukazały się nawet w specjalnej publikacji. Oczywiście, ostrzeżenie R. Dmowskiego okazały się najzupełniej bezpodstawne, ale teza o szykującej się rzekomo „wyprawie krzyżowej“ przeciwko Rosji sowieckiej wciąż jeszcze jest aktualna i żywotna w Moskwie i Leningradzie.

Min. Zaleski w przemówieniu swem usiłował położyć kres tej szkodliwej legendzie. Minister polski wyraził się ogólnie o propozycjach Litwinowa, że „mogą pozwolić na współpracę ekonomiczną między Rosją sowiecką a innemi krajami Europy. W zakończeniu zaś min. Zaleski oświadczył: „Spodziewam się, że p. Litwinow wróci do swej ojczyzny z przekonaniem, że nikt nie żywi żadnych planów wrogich przeciwko niej i że wszystkie na ten temat plotki są absurdalne i wyssane z palca. Żaden z rządów europejskich nie myśli o tworzeniu koalicji przeciw Sowietom. Jeżeli p. Litwinow nabierze tego przekonania, jego pobyt wśród nas będzie tylko z pożytkiem dla pokojowej współpracy międzynarodowej“.

Bardzo ciekawi jesteśmy, jakie echa znajdzie to oświadczenie w Moskwie. Albowiem logika bolszewicka swoistemi chadza drogami. Komuniści, w stosunkach międzynarodowych, zwykle mawiają „białe“, gdy myślą „czarne“ i odwrotnie. Oczywiście, o takież metody „dyplomatyczne“ skłonni są posądzać wszystkich swych partnerów. Ciekawe tedy, czy wystąpienie min. Zaleskiego nie będzie przez prasę sowiecką skomentowane, jako... zapowiedź bliskiej już krucjaty zbrojnych państw europejskich przeciwko Rosji...

Asper.

Doniosłe znaczenie dla Polski XV międzynarodowej konferencji pracy.

Skład delegacji polskiej.

Rozpoczynająca swe obrady w Genewie w dniu 28 b. m. 15-ta sesja międzynarodowej konferencji pracy zajmie się szeregiem zagadnień pierwszorzędnego znaczenia dla Polski, zarówno ze względów politycznych, jak i społeczno - gospodarczych.

Na czoło zagadnień konferencji wysuwa się *sprawa czasu i płac w górnictwie węglowem*. Wobec wagi, jaką posiada dla naszego gospodarstwa społecznego zagadnienie węgla, rząd polski przyjmuje jaknajczynniejszy udział we wszystkich dotychczasowych etapach narad w tej sprawie. Inicjatywa polska, dotycząca czasu pracy w kopalniach węgla, oraz międzynarodowego porozumienia gospodarczego państw węglowych, wywarła pożądany wpływ na ukształtowanie zagadnienia, przedstawionego do decyzji konferencji w formie projektu konwencji międzynarodowej.

Następnie konferencja zajmie się *sprawą ustalenia najniższej granicy wieku, v którym dzieci mogą być zatrudniane w handlu i zakładach przemysłowych*. Zakończy to budowę międzynarodowej ochrony pracy dzieci. Konferencja ma również rozpatrzyć sprawę rewizji postanowień o godzinach odpoczynku nocnego w konwencji, regulującej zakaz pracy nocnej kobiet.

Jedno z naczelnych miejsc w dyskusji nad dorocznem sprawozdaniem dyrektora międzynarodoowego biura pracy zajmie prawdopodobnie światowy kryzys gospodarczy, którego przejawem jest znaczny wzrost bezrobocia. Duże zainteresowanie wzbudzają uchwały, jakie zapadną na konferencji w sprawie środków zwalczania bezrobocia w płaszczyźnie międzynarodowej.

Szczególną wagę dla Polski przedstawia *sprawa wyboru do rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy,* stanowiącej naczelny organ międzynarodowej polityki społecznej. Mandat ten piastuje z wyboru nieprzerwanie od 12 lat przedstawiciel Polski w lidze narodów, minister Fr. Sokal.

Skład tegoroczny delegacji polskiej na międzynarodową konferencję pracy ustalony został w sposób następujący: min. Fr. Sokal, podsekretarz stanu w min. przem. i handlu i zarazem członek komitetu ekonomicznego ligi narodów — dr. Franciszek Doleżal, z ramienia ministerjum pracy. nacz. wydz. Józef Zagrodzki, radca min. Zbigniew Skokowski, radca min. i kierownik referatu międzynarodowego ustawodawstwa pracy — Seweryn Horszowski i Helena Sterling, z min. przem. i handlu: dyr. depart. górniczo - hutniczego — inż. Juljan Cybulski, radca min. inż. Aleksander Stein, sekretarz delegacji polskiej przy międzynarodowym biurze pracy — Jan Rosner, prezes rady zjazdu przemysłowców górniczych — inż. Witold Sagajłło, jako delegat pracodawców, przewodniczący związku górników zjednoczenia zawodowego polskiego — p. Mik. Grajek, jako delegat robotników, oraz rzeczoznawcy: inż. M. Szydłowski, *inż. M. Bayer*, inż. St. Tarnawski, *Jan Stańczyk, poseł dr. Zb. Madeyski, Wiktor Kościński* i pos. Eugenja Waśniewska.

Czy wiecie ile zarabiają dyrektorzy kopalni i hut?

Po sto tysięcy złotych miesięcznie.

Ministerjum skarbu przystąpiło do opracowywania projektu

podatku od tantjem dyrektorskich.

Wiadomość ta przyjęta zosłała z pewną ulgą, gdyż po ostatnich posunięciach, które przyniosły cofnięcie 15 proc. dodatku do pensyj urzędniczych oraz 5 proc. obniżkę uposażeń wojskowych, podatek od tantjem dyrektorów wielkich przedsiębiorstw byłby naturalnym uzupełnieniem akcji rządowej.

Posunięcie to byłoby o tyle pożądane, że już kilkakrotnie prasa fochowa śląska podnosiła nienormalność uposażeń dyrektorów wielkich przedsiębiorstw, gdy z drugiej strony

rząd wyrzucać musi miljony miesięcznie na zasiłki dla bezrobotnych.

Przyjrzyjmy sie zarobkom naczelnych dyrektorów wielkiego przesiębiorstwa górnośląskiego w Nowym Bytomiu.

huty „Pokoju“.

Według opublikowanych już danych, dyrektor naczelny huty, p. Sewalski, pobiera

miesięcznie 118 000 złotych,

dyrektor Wanier 68 000, dyr. Gieszyński 35.000, dyr. Absalon 38.000, dyr. Zawadzki 30.000 dyr. Beliski 30.000, dyr. Pierel 30.000, dyr. Kajetanowicz 20.000 złotych.

W hucie Bismarka

pensja dyrektora wynosi również pokaźną sumę 80.000 zł miesięcznie, a dyrektorów tych jest 8 miu.

Zawrotnych sum dosięgają również zarobki dyrektorów innych

zakładów górniczo — hutniczych,

dyrektorów konwencii węglowej....

Jest również tajemnicą publiczną, że cały

szereg tych przedsiębiorstw korzysta stale z pomocy państwa, z ulg podatkowych, kolejowych i celnych.

Opracowywana w tej chwili ustawa w ministerstwie skarbu o specjalnym podatku od tantjem dyrektorskich powinna mieć zakres jaknajszerszy.

Ostrzeżenie przed wyjazdem do Francji w celach zarobkowych.

Wobec zapytań ze strony zamierzających wyjechać do Francji w celach zarobkowych, syndykat emigracyjny informuje, że wobec specjalnych zarządzeń francuskich władz emigracyjnych, wyjeżdżać do Francji obecnie mogą tylko osoby posiadające wezwania imienne, nadesłane przez najbliższych krewnych. Osoby te nie mają prawa poszukiwać pracy zarobkowej , pod karą wysiedlenia. Pozatem mogą emigrować osoby wezwane imiennie przez pracodawców. Wezwania powyższe muszą być potwierdzone przez władze francuskie, oraz przez najbliższy konsulat polski we Francji. Mogą również wyjeżdżać do Francji robotnicy (i robotnice) rolni, jednak w bardzo ograniczonej ilości, zgłaszanej co miesiąc przez pracodawców francuskich. Emigrantów do rolnictwa zapisują i rekrutują jedynie niektóre państwowe urzędy pośrednictwa pracy.

Zatarg w przemyśle górniczym

w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem.

Komuniści dążą do wywołania strajku generalnego.

Jak to wczoraj donosiliśmy, wydział śledczy w Sosnowcu wpadł na trop szeregu organizacyj komunistycznych, które na terenie całego Zagłębia Dąbrowskiego, od dłuższego czasu, czyniły przygotowania do akcji strajkowej na kopalniach.

W związku z wykryciem organizacyj komunistycznych okazało się, że na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego akcją strajkową kierowała t. zw. lewica związkowa, która znajduje się na usługach komunistów.

Policja aresztowała z górą 35 osób, wśród których znajdują się wybitni działacze komunistyczni.

Olbrzymi materjał komunistów, który policja skonfiskowała, a który nie jest dotychczas należycie jeszcze przejrzany, posłuży do wykrycia szeregu szczegółów z działalności komunistów na terenie Zagłębia.

Wiadomość o aresztowaniu komunistów, a następnie o prawdziwej roli t. zw. lewicy związkowej wywołała wśród najszerszych warstw robotniczych duże wrażenie. Znaczna część robotników wierzyła, że lewica związkowa ma na celu wywalczenie dla górników jaknajkorzystniejszych warunków przy zawarciu nowej umowy zbiorowej.

Tymczasem wyszły na jaw machinacje, które wykazały prawdziwe oblicze lewicy związkowej.

Partja, która przywłaszczała sobie miano obrońcy spraw robotniczych, okazała się ekspozyturą kominternu na terenie Zagłębia, uprawiającą destrukcyjną robotę, mającą na celu nie dobro robotnika, lecz wprowadzenie zamętu w naszem życiu gospodarczem.

W związku z wytworzoną w przemyśle górniczym sytuacją, na niektórych kopalniach panuje stan silnego naprężenia.

Na kopalniach: Kazimierz i Klimontów I robotnicy porzucili pracę.

Na Kazimierzu strajkuje około 1700 robotników, na kopalni Klimontów zaś około 1300 robotników.

Wczoraj wybuchł również strajk częściowy na kopalni „Renard“ w Sosnowcu. Porzuciło pracę 659 robotników, t. j. prawe cała jedna zmiana na dole. Do pracy przybyło zaledwie 70 osób.

Pozatem na innych kopalniach panuje spokój i normalna praca.

Jak się dowiadujemy, po wczorajszych zebraniach górników, na których rozpatrywane było pismo ministerjum pracy i opieki społecznej, w sprawie arbitrażu rządowego, opinja większości zmierza, w kierunku podtrzymania dotychczasowych warunków pracy i płacy, czyli do przedłużenia umowy na rok następny.

Walne zebranie zw. nauczycieli szkół powszechnych w Sosnowcu.

Odbyło się walne zebranie członków związku nauczyciestwa szkół powszechnych oddziału w Sosnowcu. Wobec dokonanego już połączenia związku nauczycielstwa szkół powszechnych ze związkiem zawodowym nauczycielstwa szkół średnich na ostatniem walnym zjeździe delegatów w Warszawie, w jedną organizację, — „związek nauczycielstwa polskiego“, — tegoroczne walne zebranie sosnowieckiego oddziału Z. P. N. S. P. odbyło się w obecności przedstawicieli związku nauczycielstwa szkół średnich, w osobach pp.: **prof. Wyspiańskiego i Dobrowolskiego.**

Porządek dzienny zebrania obejmował: sprawozdania, sprawę reorganizacji kasy samopomocy, składki członkowskie, budżet, wybory zarządu i komisji rewizyjnej.

Sprawozdania złożyli pp.: **Obarczyk, Rokicki i Zawadzki.** Dłuższa dyskusja wywiązała się nad sprawą kupna nowych książek do bibljoteki nauczycielskiej, z których mogliby korzystać słuchacze miejscowego wyższego kursu nauczycielskiego, co uznano w rezultacie za rzecz konieczną.

Sprawę reorganizacji kasy samopomocy referował p. **T. Augustyński.** Postanowiono wybrać komisję do szczegółowego zbadania nowego projektu kasy i zwołania najdalej w ciągu miesiąca nadzwyczajnego walnego zebrania członków, w celu ostatecznego załatwienia tej sprawy.

Składkę członkowską obniżono o 1 zł. z 5.80 zł. na 4.80 zł., projektowane jest dalsze jej obniżenie o 50 gr. po zorganizowaniu kasy samopomocy. Do budżetu wstawiono odpowiednią pozycję na sekcję naucz. szkół średnich.

Następnie dokonano wyboru zarządu, w skład którego weszli pp.: **T. Obarczyk (prezes), Wyspiański, Dobrowolski, Słabiak, Hartleb, Augustyński, Zawolik, Gawłowski, Leśniak, Jasińska, Łyjkówna, Kwiatkowski, Królikowski, Dobrowolski K. i Jakubowicz;** do komisji rewizyjnej pp.: **Gębicki, Zawadzki, Kasprzyk.**

Z pobytu ks. biskupa Łosińskiego w pow. olkuskim.

Od dwuch tygodni bawi w powiecie olkuskim na wizytacji ks. biskup Łosiński, odwiedzając poszczególne parafje, witany wszędzie przez miejscową ludność.

Podróż od parafji do parafji odbywa ks. biskup pieszo, w towarzystwie wiernych.

Ostatnio wizytował ks. biskup Łosiński parafję w Chlinie, skąd udał się do Strzegowy pod Pilicą, i tam spędzi nadchodzące Zielone Święta.

Dalsza trasa wizytacji prowadzi do Sułoszowy, gdzie dokonane zostanie poświęcenie sztandaru związku młodzieży polskiej.

Ks. biskup interesuje się żywo losem swych parafjan, pomagając biednym zasiłkiem z własnych funduszów; ostatnio złożył na ręce miejscowego proboszcza w Bolesławiu kwotę 600 zł. na bezrobotnych tej parafji.

Nowe ceny mąki, chleba i bułek w Zagłębiu.

Za klg. mąki — 48 gr., chleba 46 gr. i klg. bułek — 90 gr.

Wczoraj o godz. 1 popoł. w magistracie sosnowieckim odbyło się posiedzenie komisji cennikowej, w sprawie ustalenia nowych cen mąki, chleba i bułek.

W posiedzeniu wzięli udział: przedstawiciel starostwa, magistratu oraz przedstawiciele piekarzy i młynarzy z całego Zagłębia Dąbrowskiego.

Komisja, po przeprowadzeniu dokładnych kalkulacji ustaliła nowe ceny.

Za klg. mąki 65-procentowej żytniej — 48 gr., chleb z tej mąki — 46 gr. Za klg. bułek — 90 gr., w sprzedaży detalicznej bułka większa — 9 gr., mała 5 groszy.

Ceny te będą obowiązywały po zatwierdzeniu przez władze nadzorcze.

Należy dodać, że zniżka cen mąki i chleba nastąpiła na skutek zniżki cen zboża.

Ponieważ w ostatnich czasach cena zboża waha się niemal codziennie, wykazując stałą tendencję zniżkową, należy się spodziewać, że w najbliższym czasie będziemy mieć chleb jeszcze tańszy.

Z posiedzenia rady miejskiej w Dąbrowie.

Onegdaj odbyło się posiedzenie rady miejskiej w Dąbrowie. Przewodniczył wiceprezes rady dyr. J. Kaczkowski. Posiedzenie trwało krótko, ze względu na skromny porządek obrad.

A więc: upoważniono zarząd miasta do zawarcia umowy z dyrekcją robót publicznych w Kielcach, na dalszą dzierżawę budynku, potrzebnego na łaźnię miejską, za cenę dzierżawną 1700 zł.; udzielono prez. Madeyskiemu miesięcznego urlopu wypoczynkowego i upoważniono zarząd miasta do skonwertowania pożyczki w banku gospodarstwa krajowego w Warszawie na sumę 280 tysięcy zł. Pożyczka ta zaciągnięta była na koszty związane z budową wodociągów. Oprocentowanie pożyczki wynosi 7 i pół proc. rocznie, spłata na 29 lat.

Ostatnim punktem porządku obrad była sprawa podziału miasta na dzielnice i nadanie nazw nowym ulicom w mieście.

Miasto zostało podzielone na dwie części: północną i południową, odgraniczone od siebie koleją Katowice — Warszawa.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

MAJ 23 Sobota

Dziś: Dezyderego
Jutro: Zesłanie Ducha św.
Wschód słońca: 3.32
Zachód słońca: 7.33

RADJO

WARSZAWA.

Sobota, 23 maja.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A .T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramof 13.10. Urzęd. kom. Państw Instytutu Meteorlog.. 14.30. Wiadomości Tow. Kooperatystów. 15.00. Komunikat. gospodarczy. 15.35. Kom. sport. 15.50. Brody żydowskie. 16.10. Kącik dla młod. talentów muz. 16.40. Odczyt z Krak. 17.00. Naboż. majowe z Częstochowy. 18.00. Słuchowisko dla młodzieży p. t. Mikołaj Rej w Czarnolesiu. 18.30. Koncert dla młodzieży. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Wiadomości bież. roln. 19.35. Program na dz. nast. 19.40. Pras. dzien. radj. 19.55. Płyty gramof 20.00. Feljeton p. t. Na granicy bajki i rzeczywistości. 20.15 Skrzynka poczt. techn. 20.30. Tr. z Rady Miejsk. koncertu. W przerwie repert. Warsz. Teatrów Miejsk. 22.00. Na widnokręgu. 22.15. Utwory Fr. Chopina. 22.50. Kom. urzęd. kom. Państw. Instytutu meteorolog., polic., sport. 23.0. Muzyka lekka tan. z Polonji.

Niedziela, 24 maja.

10.00 Tr. uroczystego naboż. z placu Alarmowego Korpusu Kadetów. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.15. Poranek symf. z Filh. Warsz 14.00. Pogadanka dla gospodyń wiejskich. 14.20. Muzyka. 14.30. Odczyt roln. Tarło karpi i wyląg młodzieży. 14.50. Muzyka. 15.00. Odczyt roln. Letnie żywienie i pielęgnacja niosek. 15.20. Muzyka. 15.40. Program dla dzieci starszych. 16.10. Odczyt z Krak. 16.30. Muzyka z płyt gramof. 16.40. Odczyt z Katowic. 16.55. Muzyka z płyt gramof. 17.15. Wiad. przyj. i pożyteczne. 17.40. Koncert popularny. 19.00. Rozmaitości. 19.25. Feljeton p. t. Amerykańskie dziecko. 19.40. Program na dz. następny. 19.45 Kom. Z przed stu lat. 19.50 Muzyka z płyt gramof. 20.00. Słuchowisko. 20.30. Koncert wiecz. W przerwie kwadrans lit. p. t. Wyznanie. 22.00. Feljeton p. t. Mój pierwszy dzień w Indjach. 22.15. Recital na klawesynie. 22.50. Kom.: Urzędowy kom. Państw. Instytutu Meteorol., polic., sport. 23.00. Muzyka tan. ze Lwowa.

KATOWICE.

Sobota, 23 maja.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Koncert z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. z Warsz. 14.30. Przeglad wydawnc. perjodycznych z Warsz. 15.00. Kom. sport. z Warsz. 15.20. Kom. Polsk. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl., kom. T. P. 15.50. Odczyt z Warszawy. 16.10. Skrzynka poczt.ł 16.40. Odczyt z Krak. 17.00. Naboż. majowe z Częstochowy. 18.00. Program dla młodz. z Warsz. 19.00. Rozmaitości. 19.15. Odczyt radjotechniczny. 19.40. Pras. dzien. radjowy z Warsz. 19.55. Kom. Zw. Młodz. Polsk. 20.00. Feljeton z Warsz. 20.15. Skrzynka techn. z Warsz. 20.30. Koncert z Warsz. 22.00. Na widnokręgu z Warsz. 22.15. Koncert chopinowski z Warsz. 22.50. Kom. meteor. z Warsz., program na dz. nast. 23.00. Muzyka z Warszawy.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Trzy pożegnalne przedstawienia w teatrze miejskim.

Dziś, w sobotę, w niedzielę i poniedziałek dana będzie świetna humoreska Brunona Winewera **„Roztwór profesora Pytla“** z dyr. **Tańskim** w roli głównej.

Doskonała gra artystów, pomysłowa reżyserja i wesoła, pełna dowcipu treść sztuki wywoływały na premjerze gorące oklaski.

Początek widowisk o godz. 8.15.

Ceny zwykłe od 1 do 3.50 zł.

Bilety sprzedaje skład mat. piśm. p. Czechowskiego, ul. 3 maja 8.

Z Kielc

(k) **Nowy dyrektor fabryki „Ludwików“.** Stanowisko naczelnego dyrektora fabryki „Ludwików“ w Kielcach objął obecnie inż. Kwieciński. Dotychczasowy dyrektor Przybyłski po częściowem uzdrowieniu fatalnej gospodarki w Ludwikowie, wrócił na dawne stawisko do Zieleniewskiego.

(k) **Pobicie.** Kazubiński Roman z Bodzentyna, pow. kieleckiego, zameldował w komisarjacie m. Kielc, że dnia 20 bm. będąc w Kielcach, został zaczepiony przez Furmanka, znanego awanturnika na bruku kieleckim, który był w towarzystwie nieznanego mu kolegi i zażądał od Kazubińskiego kupna butelki wódki. Gdy Kazubiński żądaniu temu odmówił, wówczas ci pobili go laskami po głowie.

Kazubińskiego w stanie nie budzącym obaw o życie przewieziono do szpitala św. Aleksandra w Kielcach.

(k) **Okradzenie hurtowni tytuniowej.** Nieznani złodzieje skradli z hurtowni tytuniowej Wandy Madejskiej w Klimentowie, pow. sandomierskiego 100 klg. machorki przedniej, dwie skrzynie tyt. tureckiego średniego, około 3000 sztuk papierosów „Cowboy“ i 2 klg. tyt. macedońskiego, ogólnej wartości około 3000 zł. oraz 4000 zł. gotówki.

(k) **Rabunek.** We wsi Korzenno-Celiny, gm. Potok, pow. stopnickiego, dwaj nieznani uzbrojeni w krótką broń palną. wtargnęli do mieszkania Jankla Pęciny, gdzie po steroryzowaniu domowników zrabowali 134 zł. gotówką i garderobę męską oraz damską, wart. 2000 zł.

(k) **Pożary.** Z nieustalonej dotychczas przyczyny w obrębie leśnym Bebelno, gm. Radków. pow. włoszczowskiego. wybuchł pożar w lesie właściciela majątku Nieznanowice, gm. Włoszczowa Włodzimierza Karskiego. Spaliło się 5 ha. zagajnika w wieku od 30 do 40 lat, wartości około 3000 zł.

W Janikowieach, gm. Kacice, pow. miechowskiego, wybuchł pożar w zabudowaniach Michaa Zawartki i zniszczył stodołę, chlewy, szopę oraz narzędzia rolnicze. Straty wynoszą 12.000 zł. Następnie ogień przeniósł się na zabudowania Józefa Jarosza, któremu spaliła się stodoła, 2 szopy, chlewy oraz dach domu mieszkalnego. Straty wynoszą 4000 zł. Pożar powstał z podpalenia.

Z Sosnowca.

(s) **Zarząd oddziału związku legjonistów polskich w Sosnowcu** powiadamia swych członków, że doroczne walne zebranie oddziału odbędzie się dnia 6 czerwca w klubie młodzieży im. marszałka Piłsudskiego, przy ul. Warszawskiej nr. 22 w pierwszym terminie o godz. 18, a w drugim o godz. 19

(s) **Wycieczka domu ludowego do Czerny.** Sekcja wycieczkowa domu ludowego w Sosnowcu (ul. Jasna 26) urządza w dniach 24 i 25 dwudniową zbiorową wycieczkę do Czerny dla członków i sympatyków.

Bliższych informacyj udziela kancelarja domu ludowego codziennie od godz. 6 — 9 wiecz.

Pokaz traktorów „Oświęcim - Praga. W niedzielę dnia 24 b. m. o godz. 11 rano odbędą się w Sosnowcu przy ul. Wawel. na placu Koła Opieki przy Gimnazjum im. E. Plater. pokazy orki krajowych traktorów rolniczego i przemysłowego „OŚWIĘCIM - PRAGA“

(s) **Kradzieże.** W nocy z 20 na 21 b. m. ze sklepu rzeźniczego Marji Jurczyńskiej przy ul Batorego 6 w Sosnowcu, skradziono pprosiaka 2 szynki oraz różne wędliny ogólnej wart. 490 zł.

— W nocy z 20 na 21 b. m., nieznani sprawcy dostali się do szkoły powszechnej w Niwce, skąd skradli z kancelarji 1 wagę z odważnikami, barometr 2 termometry i inne rzeczy wart. ok. 260 zł. Jeden ze sprawców, Aleksander Gazda, bez stałego miejsca zamieszkania, został zaaresztowany i przekazany władzom sądowym.

Przygotowania do obchodu „Dnia spółdzielczości“ w Kielcach.

W lokalu wojewódzkiego towarzystwa organizacyj i kółek rolniczych w Kielcach odbyło się zebranie organizacyjne komitetu obchodu „dnia spółdzielczości“.

W skład komitetu weszli przedstawiciele organizacyj spółdzielczych, zrzeszeń, związków i t. p.

Przewodniczącym komitetu wybrany został p. Jasiński ze związku spółdzielczego „Społem“ w Kielcach.

Program obchodu jest następujący: w sobotę, dn. 13 czerwca o godz. 8 wieczorem, ulicami miasta z orkiestrą na czele przejdzie uroczysty capstrzyk w którym udział wezmą udekorowane auta i wozy z napisami propagandowemi „dnia spółdzielczości“.

W niedzielę, dn. 14 czarwca o godz. 10 rano, w kościele garnizonowym od prawione zostanie uroczyste nabożeństwo wraz okolicznościowem przemówieniem. Po nabożeństwie pochód na czele ze sztandarami tęczowemi przejdzie ul. Sienkiewicza, Hipoteczną na Plac Wolności, gdzie wygłoszone zostaną przemówienia. Między innemi przemawiać będzie delegat wydziału propagandy związku spółdzielni spożywców w Warszawie p. Fr. Dąbrowski.

Po południu odbędą się atrakcje sportowe na boisku „Sokoła“.

Wieczorem o godz. 8 w sali teatru polskiego odbędzie się uroczysta akademja.

Pożar na ulicy Modrzejowskiej w Sosnowcu

Czyli złodziej, którego nie znaleziono.

Onegdaj, o godz. 9.20 wiecz., straż ogniowa miejska dostała telefoniczne zawiadomienie, że w domu nr. 43 przy ul. Modrzejowskiej w Sosnowcu wybuchł groźny pożar.

W 2 minuty po otrzymanej wiadomości nasi dzielni strażacy byli gotowi do drogi. Z garażów wyjechały 3 samochody, kierując się najkrótszą drogą na ul. Modrzejowską.

Tymczasem syrena strażacka, a za nią kilka fabrycznych, poczęły alarmować miasto. Na ul. Modrzejowskiej strażacy natknęli się na

nielada przeszkodę.

Tłum ludzi otaczał dom nr. 43, tak, że trudno było przejechać. Po uciążliwej przeprawie dostano się na reszcie do budynku.

— Gdzie się pali? — padło pytanie ze strony kierownika straży.

— Uj! Na górze, na drugiem piętrze, tam się musiało już wszystko spalić! — wrzasnęła jakaś niewiasta.

Kilku strażaków udało się na miejsce, gdzie ku wielkiemu swemu zdziwieniu, a następnie oburzeniu, dowiedzieli się, że się nie pali, lecz tylko w komórce

schował się złodziej...

— Sikawką go pokropi, to wyjdzie — krzyczał jakiś młodzian.

— Jak cię pokropię, to ci się niedobrze zrobi — fuknął na dobre już rozsierdzony komendant. Nie skaranie to boskie z temi ludźmi, do złodzieja straż wołają!...

Komendant machnął ręką i nakazał odwrót.

Tymczasem kilku co odważniejszych młodzieńców (na ochotnika), zajrzało do komórki, gdzie okazało się, że prócz starych rupieci, żadnego złodzieja nie było.

W 10 minut później ul. Modrzejowska przybrała normalny wygląd. Gapie rozeszli się do domów, mieszkańcy domu nr. 43 odetchnęli spokojnie.

Z działalności ochotniczej straży ogniowej w Łośniu

Ochotnicza straż ogniowa w Łośniu została założona w 1927 roku i obecnie posiada 26 członków czynnych z naczelnikiem **Zygmuntem Korusiewiczem** na czele i jego zastępcą **Stefanem Hładem.**

Zarzą straży składa się z 6-ciu członków: przewodniczący **M. Drabczyk**, gospodarz **A. Kaczmarczyk**, skarbnik **A. Dróżdż**, sekretarz **J. Fujarski**, naczelnik **Z. Korusiewicz** i zastępca naczelnika **St. Hład.**

Dążeniem zarządu straży jest wybudowanie własnej remizy strażackiej, której dotąd odczuwa się dotkliwy brak. Dzięki ofiarności mieszkańców wsi Łosień i członków czynnych oraz zarządu obecnego i poprzedniego zwieziono pod budowlę 20 sąg. kamienia, 80 korcy wapna, przygotowano futryny do drzwi i okien, nagromadzono cegły, desek i wykopano fundamenty bezpłatnie przez samych druhów czynnych. Jednem słowem praca posuwa się naprzód.

W dniu 17 maja rb. lustrację i ćwiczenia straży przeprowadził instruktor okręgu będzińskiego p. Jaroszewski.

W straży prowadzi się co niedzielę i święta ćwiczenia z narzędziami, ćwiczenia rzędowe, wykłady z dziedziny pożarnictwa, państwowości i ustroju społecznego.

Z Będzina.

(b) **Ze związku strrzeleckiego w Będzinie.** Dnia 23 b. m. sekcja kolarska związku strzeleckiego w Będzinie organizuje wycieczkę dla członków związku do Ojcowa, Krakowa i Wieliczki.

Zbiórka członków sekcji o godz. 3.45 popoł. w sobotę w lokalu związku przy ul. Modrzejowskiej 44. skądo godz. 4 nastąpi odjazd.

(b) **„Rozpętane żywioły“.** W dniu 23 i 24 b. m. o godz. 11.30 rano w sali kina „Nowości“ stowarzyszenie „Rodzina policyjna“, koła powiatowego w Będzinie, urządza poranek. Będzie wyświetlany film p. t. „Rozpętane żywioły“, w 10 aktach z Vilmą Banky i Romualdem Kolmanem, nadto 10 proc. dodatek dźwiękowy.

(b) **Przedstawienie teatralne w Bobrownikach.** W poniedziałek 25 bm., o godz. 8 wiecz., w domu katolicko - ludowym miejscowa żeńska drużyna harcerska szkolna urządza przedstawienie teatralne. Odegrana zostanie legenda w 2 aktach o św. Kindze p. t. „Królowa Tatr“, dająca obraz z czasów napadów tatarskich. Również zostanie odegrana sztuczka sceniczna „Inne czasy“, gdzie ścierają się dwa odmienne światy.

Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna.

Z Czeladzi.

(c) **Na kolonji Piaski brak budynku dla urzędu pocztoweego.** Zabiegi poczynione w celu otworzenia filji urzędu pocztowego na kolonji Piaski, którego brak tak dotkliwie odczuwa ludność kolonji zakończyły się na zawie- Ze względu na trudność z wyszukaniem odpowiedniego lokalu, urząd poczt i telegrafów w Krakowie postanowił zawiesić tylko dwie skrzynie pocztowe, z których codziennie listy będą wybierane przez listonoszów z Czeladzi.

(c) **Podstępne wyłudzenie pieniędzy.** P. Ewa Stawarska (Będzin, Gzichowska 31) dla pozyskania trochę grosza wpadła na pomysł, by przy pomocy symulacji wyłudzić pieniądze. Kwestę rozpoczęła od ul. Grodzieckiej w Czeladzi, żebrząc rzekomo na urządzenie pogrzebu swej zmarłej matki. Symulantce poczęło się powodzić, skoro jednak weszła do mieszkania posterunkowego policji, zamiast pieniędzy udała się do komisarjatu, gdzie udowodniono jej oszustwo.

Z Zawiercia.

(z) **Budżet m. Zawiercia.** Na rozprawie budżetowej w województwie został, z małemi poprawkami, zatwierdzony budżet m. Zawiercia na rok 1931-32. Na rozprawie podkreślono, że Zawiercie jest pierwszem miastem na terenie całego województwa, które w sposób należyty opracowało swój budżet.

(z) **Lustracja w funduszu bezrobocia.** Onegdaj przybył do Zawiercia radca wojewódzki p. Janik i inspektor z dyrekcji funduszu bezrobocia w Warszawie, który przeprowadził rewizje w instytucji zastepczej funduszu bezrobocia magistratu m. Zawiercia. Po przeprowadzonej lustracji wyrażono zadowolenie i uznanie za ścisły i rzeczowy system prowadzenia prac.

CHARLES READE
i DION BOUCICAUT.

SKAZANIEC.

ROMANS
(Z angielskiego)

172

„Ja, Artur Wardlaw zeznaję, że sfałszowałem weksel na 2000 funtów i posłałem go Robertowi Penfordowi, i że 1400 funtów z owej kwoty miałem użyć na własne wydatki, a mianowicie na zaspokojenie długów w Oxfordzie. Przyznaję się także, iż podkupiłem Wyliego aże by zatopił statek „Prozerpinę“ w celu oszukania asekuracji“.

Penford zwrócił się następnie do Józefa Wylie z zapytaniem, co było właściwym powodem oszukaństwa.

— Rzecz bardzo prosta i łatwa do zrozumienia — rzekł Wylie — bo zło to znajdowało się na statku „Shannonie“. To ja w magazynie Whitego w Sidney zamieniłem ładunek.

— Napisz i to — dodał Penford.

— Wyznaj pan wszystko — odezwał się znowu Wylie — jak ja to uczyniłem. Powiedzno pan, jak przyrządziłeś pięknie pamiętnik okrętowy „Prozerpiny“ sfałszowawszy pismo Hirama Hudsona.

— I to także. jak sfałszowałeś wycinki z dzienników, przysławszy mi sprawozdanie i fałszywe listy pana Handa — dodała znowu Helena.

Artur syknął i zawołał z rozpaczą:

— Jakto, czyż wszystko to muszę pisać?

— Co do słowa, albo wniesiemy oskarżenie — rzekł Robert Penford.

Artur napisał, jak mu kazano, poczem wypuścił z ręki pióro patrząc bezmyślnie przed siebie.

Po chwili krzyknął przeraźliwie i upadł zemdlony na posadzkę. Otrzeźwiono go, a gdy przyszedł do siebie zawiózł go Burt do domu radząc mu uciekać co prędzej z Anglji. Artur Wardlaw dał Burtowi pięćdziesiąt funtów

Michał Penford, stosownie do życzenia Heleny, udał się z nią do pana Hennesy, zabrawszy z sobą dowody zbrodni Artura — a niewinności Roberta Pan Hennesy przyrzekł sprawę tę przedłożyć ministrowi spraw wewnętrznych. W trakcie tego dowiedziano się, że „Prozerpina“ została umyslnie zatopioną, wielu więc biorących udział w zabezpieczeniu ładunku posłała do Wardlawa listy, zagrażając wytoczeniem procesu karnego Wardlaw — ojciec odpowiedział na to poszkodowanym:

„Przynieście mi panowie dowody czynu karygodnego w poniedziałek o godzinie dwunastej do mego kantoru, i pozwólcie mi wprzódy zanim uczynicie kroki sądowe, przejrzeć tę sprawę“.

— To bardzo dumnie — powiedzieli niektórzy. mimo to jednak umówili się ze sobą i zgodzili na projekt, bowiem firma starszego Wardława miała zawsze jaknajlepszą opinję.

W oznaczonym dniu przyjął przybyłych Wardlaw z etykietalną, wymuszoną grzecznością. Złożono zeznanie Coopera i Welcha, a Wyliego z pomocą Anny nakłoniono że, wyznawszy prawdę, oddał w tej chwili wobec wszystkich 2000 funtów, wzięte za czyn nikczemny.

— Bogu dzięki, — rzekł Wylie— żem się pozbył tego, teraz jestem znowu człowiekiem.

— Niezawodnie — dodała Anna — a ślub nasz odbędzie się już w przyszłym tygodniu.

— Moi panowie — zabrał głos stary Wardlaw — rzecz jasna, com uczynić powinien. Porozumienie nasze rozwiązuje się samo przez się, zwracam panom całkowity kapitał, potrąciwszy uzyskane premje, ale za to z dodatkiem procentowym po pięć od sta.

I rzeczywiście spełnił obietnicę niezwłocznie, bowiem jego dom handlowy dosięgnął właśnie szczytu zamożności.

Członkowie asekuracji odeszli, wszedł Robert Penford i rzekł:

— Dowiedziałem się, że pan dzień dzisiejszy poświęcił na zrehabilitowanie zła, popełnionego przez firmę. Cóż pan uczynić myślisz dla mnie?

Podał równocześnie uwierzytelniony podpis zeznania Artura.

Starzec zadrżał, bo serce jego przeszyła okropna boleść.

Milczał długo, wreszcie odezwał się w te słowa:

— Tego złego niepodobna naprawić.

Robert nic na to nie odpowiedzał Jakkolwiek sam głęboko zraniony nie był jednak w stanie wystąpić szorstko przeciw starcowi, który sam walczył tak wytrwale z bezeceństwem własnego syna.

Po chwili namysłu Wardlaw zadzwonił.

— Poprosić do mnie pana Michała Penforda.

Stary Penford wszedł do gabinetu.

d. c. n.

Dziesięć lat pracy strzeleckiej w Zagłębiu Dąbrowskiem.

W bieżącym roku upływa 10 lat od chwili powstania pierwszych oddziałów strzeleckich na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Oddziały takie powstały w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie — a następnie w Strzemieszycach, Niwce. Bobrownikach, Rogoźniku i Zawierciu. Równocześnie został utworzony obwód z siedzibą w Sosnowcu, obejmujący powiaty: będziński, zawiercki i olkuski. Zarząd obwodu składał się z b. legjonistów, peowiaków, oraz kilku działaczy socjalistycznych. Ci ostatni w krótkim czasie usunęli się od pracy czynnej, pozostając jednakże członkami popierającymi. Pierwszym komendantem i organizatorem obwodu był p. Józef Plebanek, b. komendant P. O. W.

Brak lokali, środków materjalnych, a przedewszystkiem poparcia ze strony społeczeństwa — oto warunki, w jakich rozpoczęto pracę w kierunku wychowania dobrego obywatela — żołnierza, bo to jest głównym zadaniem związku strzeleckiego, jako najpoważniejszej organizacji państwowo - twórczej, apolitycznej, mającej jedynie na uwadze dobro Rzeczypospolitej.

Pomimo ciężkich warunków i małego zainteresowania ze strony społeczeństwa, rozpoczęto organizowanie nowych oddziałów w większych ośrodkach, jak: Czeladź Grodziec, Kamyce, Sławków, Olkusz, Myszków, Żarki, Poręba, Łazy, Gniazdów, Niemce, Porąbka, Grabocin, Zagórze, Łagisza, Wysoka, Pilica, Milowice, Sarnów, Józefów. Oddziały w tych miejscowościach istnieją do dnia dzisiejszego, z wyjątkiem kilku, które zostały w międzyczasie rozwiązane za brak żywotności organizacyjnej. W 1928 r. obwód został przyłączony do okręgu śląskiego z okręgu krakowskiego a w 1930 r. zniesiony przez zarząd główny, w miejsce które go utworzone zostały zarządy i komendy powiatowe w Sosnowcu, Zawierciu i Olkuszu. W ostatnich czasach powstały nowe oddziały w Wojkowicach - Komornych, Psarach, Klimontowie, Gołonogu, Sosnowcu (Pogoń), Strzemieszycach - Małych, oraz żeńskie w Sosnowcu, Porąbce i Niemcach.

Jak obwód, tak i powiat prowadzi przysposobienie wojskowe, wychowanie fizyczne i wychowanie obywatelskie. Bierze zawsze udział we wszystkich uroczystościach powiatowych na tutejszym terenie i w Katowicach. Prócz tego urządził własne uroczystości, jak: poświęcenie sztandaru w 1926 r., obchód dziesięcioletniej działalności obwodu w 1930 r., dwa tygodnie strzelca w 1928 i 1929 r., w czasie których wygłoszono szereg odczytów, odbyły się zawody sportowe, zabawy ludowe, przedstawienia, sprzedaż znaczka i wielka loterja fantowa. Następnie cały szereg zawodów marszowych, sportowych i strzeleckich w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie i Niemcach. Dwukrotnie brały udział drużyny w marszach: Kraków — Kielce, Warszawa — Sulejówek, Wilnie i Wrześni, oraz strzeleckich w Kielcach i Katowicach, zdobywając zawsze odpowiednie nagrody. Oddziały obecnie posiadają: świetlice, wyposażone w sprzęt, bibljoteki, pisma i niektóre w radjoaparaty, sekcje symfoniczne, sceniczne, piłki nożnej i chóry. Sprzęt sportowy i strzelecki posiada komenda powiatowa, który przydziela kolejno poszczególnym oddziałom. Oddziały: Będzin i Niwka przystąpiły do zbierania funduszów na budowę domów strzeleckich (oddział Niwka uzyskał już plac), oddział Strzemieszyce posiada własną strzelnicę. Oddziały ćwiczą dwa razy tygodniowo, natomiast raz w tygodniu wygłaszane są odczyty z dziedziny P. W. i W. F. i historji Polski. Ćwiczenia prowadzą komendanci oddziałów przy pomocy instruktorów z kadry P. W. i W. F. 11 p. p. w Sosnowcu.

Władze powiatowe przeprowadzają częste inspekcje oddziałów, służąc w ten sposób radą i pomocą dla dobra dalszej pracy, w kierunku szerzenia i utrwalenia idei związku strzeleckiego. Ponadto w pewnych okresach odbywają się zebrania prezesów i komendantów oddziałów, na których omawiane są sprawy organizacyjne.

Minęło dziesięć lat wysiłku, który jednakże przyniósł poważny dorobek, wysuwając obecnie związek strzelecki na pierwszą miejsce z pośród miejscowych organizacyj.

Czynności zarządu obwodu względnie powiatu pełnili: prezesa — pp. ś.p. dr. Baścik i W. Grabiański, dr. M. Rajs, J. Plebanek i W. Szenk; sekretarza — pp. H. Aimstaedt, J. Osłoński, S. Abratański i T. Draganowski: skarbnika — pp. T. Toba, L. Terski i S. Abratański; referenta wych.-obyw. — pp. A. Kwiatek, K. Nawrocki i S. Antonowicz.

Komendy: komendanta — pp. J. Plebanek, T. Toba i Z. Nowara; zastępcy— pp. W. Posmykiewicz, W. Szenk, J. Wacowski i J. S. Cop; referenta sportowego i strzelectwa p. E. Zarychta.

Komisji rewizyjnej — pp. L. Szczygielski, W. Kuławik, P. Gębarski i Br. Strzałkowski. Kapelanem związku został mianowany przez ks. biskupa Kubinę ks. kanonik Fr. Raczyński.

Zmarli zasłużeni członkowie ś. p. dr. Baścik, W. Grabiański, Ochorowicz, gen. dr. Buchowiecki i Rychter.

S. Abratański.

Szpital dla „miłośnie chorych".

Nie będzie samobójców ani morderców przez miłość i zazdrość.

Wielu myślicieli a nawet lekarzy i psychjatrów wyrażali niejednokrotnie swe przekonanie, uważając, że miłość i cały jej przebieg u wielu osobników jest chorobą i człowiek taki dotknięty tego rodzaju stanem jest człowiekiem, którego władze psychiczne

wytrącone zostały z równowagi.

Długoletnie badania, podjęte w tym przedmiocie na skutek wyraźnego zlecenia rządu francuskiego przez znanego profesora dr. Martin, dowiodły, że większa część wszystkich przestępstw osądzonych przez sądy francuskie, ma swą przyczynę w pewnym rodzaju miłosnego obłędu.

Na tej to zasadzie profesor dr. Etienne Martni opracował specjalny rodzaj

„kuracji miłosnej"

i wjednym ze szpitali paryskich urządzono również specjalny oddział dla „chorych miłośnie" pacjentów.

Na dziale tym kurować się będą przedewszystkiem niedoszli samobójcy, których do tego rozpaczliwego kroku przywiodła nieszczęśliwa miłość, a także ci wszyscy, którzy usiłowali lub popełnili jakiś czyn przestępny

na tle zazdrości.

Pacjenci tacy poddani zostaną ostrej obserwacji i dr. Martin zapewnia, że kuracja, jaka będzie zastosowana względem nich, wywrze niewątpliwie zbawienny skutek. Wielu z tych, którzy chcieli się rozstać z z tych, którzy chcieli się rozstać z życiem i szukali w śmierci ratunku dla swych zawiedzionych nadziei miłosnych, opuścili progi szpitala z uleczoną duszą i nie zechcą już nigdy rozstać się z życiem

dobrowolnie

Również i najzagorzalsi zazdrośnicy, którzy z nożem czy rewolwerem w ręku rzucali się na swych rywali czy niewierne żony lub kochanki, zaznali kompletnego uspokojenia i ostudzenia swej gorącej i porażonej bakcylusem miłości i krwi.

Tajemnica białego posągu.

Zbrodnia i rozpacz zazdrosnego greka.

W okolicach Rawenny, wśród pięknych ogrodów znajduje się pełna uroku posiadłość ziemska.

Przed wielu laty należała ona do pewnego miljonera greka, potem odziedziczyli ją jego krewni, a obecnie od tych spadkobierców kupiła ją pewna rodzina włoska.

Nieopodal domu, w ogrodzie

zwracała uwagę figura z białego kararyjskiego marmuru

przedstawiająca postać pięknej, młodej dziewczyny.

W okolicy krążyło podanie o pochodzeniu tej figury.

Pierwszy właściciel majątku, ów miljoner grecki, miał piękną narzeczoną.

Pewnego dnia owa dziewczyna przyjechała do niego w odwiedziny Natychmiast potem zaczęły się w domu okropne awantury. Grek

był piekielnie zazdrosny,

i niemal codziennie robił narzeczonej scenę.

Pewnego dnia oświadczył służbie, że narzeczona jego wraca do Grecji. Spakowano kufry. Kłótnie w domu jakoś ucichły; widocznie Grek nie chciał zatruwać chwili rozstania z narzeczoną.

W parę dni potem rozeszła się po okolicy wiadomość, że narzeczona Greka wyjechała.

Upłynęło parę tygodni. W ogrodzie bogacza zaczęto ustawiać figurę z białego marmuru. Był to pomnik dziewczyny, zamówiony przez Greka u jednego z wybitnych rzeźbiarzy. Grek, zamawiając ów pomnik, opowiedział z płaczem, iż

z Grecji nadszedł list o śmierci jego narzeczonej,

która zmarła tam wkrótce po powrocie z z Włoch.

Upłynęły lata, zapomniano o parze narzeczonych.

I oto, teraz gdy nowi właściciele objęli majątek i zaczęli zaprowadzać zmiany w ogrodzie, natrafili obok pomnika na szkielet młodej dziewczyny. Była całkowicie ubrana, a czaszka jej nosiła ślady zmiażdżenia ciężkim przedmiotem.

Nie ulega wątpliwości, że wówczas, przed laty, zazdrosny Grek zamordował swą narzeczoną i pochował ją w ogrodzie, a potem nękany wyrzutami sumienia, kazał jej

wznieść pomnik.

Obecnie sprawca zbrodni już dawno nie żyje i jako jedyny ślad tajemnicy strasznej nocy z przed lat, został szkielet nieszczęśliwej ofiary.

(z) **Zawody sportowe.** W nadchodzące święta będziemy mieli możność obserwować dwojakie wyczyny sportowe, a więc w drugi dzień świąt miejscowy K. S. Warta mistrz kl. „A" wojw. kieleckiego rozegra w Zawierciu na boisku T. G.Z., o godz. 4 pop., wielkie koleżeńskie derby piłkarskie z ligą śląsku z Wełnowca „Orzeł" na szosie zaś Częstochowa — Koziegłowy sekcja kolarska klubu ogólnosportowego „Victorja 1 922" zCzęstochowy urządza propagandowe wyścigi kolarskie.

W pierwszy dzień świąt Warta grać będzie w Dąbrowie z „K. S. Zagłębie" o mistrzostwo kl. „A"

Z Olkusza.

(ol) **Wybory do gminy żydowskiej w Olkuszu.** W dnu 20 bm. odbyły się w Olkuszu wybory do gminy żydowskiej. Na 561 uprawnionych do głosowania. głosowało 492. Wyniki głosowania są następujące: z listy nr. 1 „Ortodoksów" wybrani zostali na radnych pp.: Ajbeszyc, L. Kohan, J. Wajsman; z listy nr. 2 „zrzeszenie ludowe" pp.: Sz. Sztark, Ch. Erlich. Sz. Wdowiński; z listy nr. 4 „zwiazek rzemieślników" pp.: A. Blum, M. Wajeman. oprócz tego wybrano 8 zastępców.

(ol) **Likwidacja P. K. Ch. w Olkuszu.** Zapowiedziana likwidacja P. K. Ch. w Olkuszu nastąpiła w dniu 21 bm. Do Olkusza przybył komisarz okręgowy z Sosnowca, p. Wąsowicz, który przejął agendy P. K. Ch. w Olkuszu od komisarza p. Z. Milbrandta, zwiedził biura. ambulatorja, złożył wizytę p. staroście i odbył dłuższą konferencję z lekarzami oraz personelem. Od dnia 22 bm. P. K. Ch. w Olkuszu uzależniona jest od okręgowej kasy w Sosnowcu.

(ol) **Zatrucie kiełbasą.** W dniu 21 bm. do szpitala olkuskiego przywieziono 29 letniego Bolesława Stacha, mieszkańca Czarnej Góry, z objawami silnego zatrucia. W kilka godzin Stach zamrł pomimo ratunku. Przyczyną zatrucia było spożycie kiebasy i kwaśnego mleka.

(ol) **Pożar w Ojcowie.** W dniu 21 powstał pożar w zagrodzie Jana Cieślika w Ojcowie. Ogień zniszczył zupełnie dom mieszkalny i chlewy. Przyczyną pożaru było podpalenie, o które podejrzana jest żona Cieślika. Na miejsce pożaru przybyły na ratunek straże ze Skały i Smardzewic.

Z Myszkowa.

(m) **Legalizacja narzędzi mierniczych.** Na mocy zarządzenia naczelnika okręgu legalizacji narzędzi mierniczych w Katowicach odbędzie się w Myszkowie w domu p. Rajzmana przy ulicy Kościuszki legalizacja narzędzi mierniczych od 29 maja do 5 czerwca włącznie dla gmin Myszkowa i Pińczyc.

(m) **Szczepienie ospy.** W dniu 29 maja rb. w gminie Myszków odbędzie się szczepienie ospy dzieciom w następujących punktach: od godziny 9.30 do 11.30 wsie: Myszków Nowy i Mijaczów w lokalu ośrodka zdrowia w Myszkowie dom M. Brzeskiego; o godzinie 12-ej we wsi Giszówka w ochronce, o godzinie 13.30 w Pohulance, lokal szkoły powszechnej o godz. 15-ej we wsi Myszków Stary w lokalu sołtysa wsi Męcika Antoniego.

Sprawdzenie ze szczepionej ospy nastąpi w dniu 5 czerwca rb. w tych samych punktach i czasie.

(m) **Zabawa leśna.** Zarząd straży ogniowej ochotniczej w Myszkowie w dn. 24 maja urządza zabawę w lesie p. Jana Dyji obok Myszkowa, na wykończenie remizy strażackiej.

Ludność Myszkowa i okolicy będzie miała możność przy dźwiękach orkiestry spędzić kilka godzin na świeżem powietrzu, czem w części przyczyni się do wykończenia remizy.

Nadesłane.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z artykułem zamieszczonym w „Expresie Zagłębia" z dnia 18 b. m., nadesłanym przez legję inwalidów W. P. oddział w Zawierciu, w którym mnie zaczepiono w sposób złośliwy, zaś opinje publiczną poinformowano fałszywemi zwrotami, oświadczam, że przeciw paszkwilantom i oszczercom tego artyk. kieruję sprawę na drogę sądową.

Prosząc uprzejmie o łaskawe zamieszczenie w Jego poczytnem piśmie mego oświadczenia, pozostaję z poważaniem

(—) **Maciej Pleban.**

Na artykuł, umieszczony przez Legję Inwalidów wojsk pol. w Zawierciu w „Expresie Zagł." z d. 18.5.1931, dotyczący mojej osoby, który to całkowicie nie odpowiada prawdzie. a jest jedynie insynuacją osobników. których nie krępują żadne względy etyczne, a jedynie cechuje nielogiczna złośliwość, odpowiadać publicznie, za pomocą prasy, nie będę, a całą sprawe kieruję na drogę sądową.

Łącze wyrazy należnego szacunku.

Czesław Kratochwil.

—o—

Ze sportu.

Wyścig kolarski.

Dnia 4 czerwca br. C. K. S. w Czeladzi urządza wyścig kolarski, którego trasa wynosić będzie 80 klm. i obejmować następujące etaty: Czeladź, Będzin, Łagisza, Sarnów. Wojkowice Kościelne, Siewierz, Koziegłowy i z powrotem.

Zarząd klubu dla zwycięzców ufundował trzy nagrody Dla pierwszego zwycięzcy przeznaczony jest puhar na własność. Start o g. 2 popoł. z przed pomnika przy ul. Milowickiej.

Zgłoszenia przyjmuje się już w lokalu własnym przy ul. Bytomskiej 9, w godz. od 6 — 8 wiecz

C. K. S. — S. T. S. „UNJA".

W niedziele na boisku „Unji" w Sosnowcu, stoczy się zacięta walka w piłkę nożną o dwa punkty, pomiędzy drużynami, które kroczą na czele grupy sosnowieckiej i posiadają po 6 punktów t. j. C. K. S. a „Unją". Zawody te będą b. interesujące z tego względu, że są to najsilniejsze drużyny w tej grupie, następnie. że zadecydują, które z nich wysunie się na czoło i będzie miała szanse zostać mistrzem

Zycie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 22.5.

Warszawa Dol. — 8.91
Nowy - Jork 9.919.
Londyn 43.41 i pł.
Paryż— 34.91.
Wiedeń — 125.43.
Praga — 26.44.
Włochy — 46.73.
Belgja — 124.20.
Szwajcarja — 172.16.
Holandja — 358.70.
Berlin — 212.54.
Dol. War. pr. obrót 8.91 i pół.
Tendencja słabsza.

AKCJE.

Warszawa, 22.5.

Banki Polski — 123.50 — 124.00.
Bank Zachodni — 62 50.
Ostrowieckie — 36 50.
Tendencja słbasza.
5 proc. Poż. Konwer. Zł. 48.25 — 48.35.
3 proc. Poż. Budowl. Zł. 40.25.
4 proc. Poż. Inwest. Zł. 85.00 — 85.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 22.5.

Notowania Poznańskiej giełdy zbożowej w dniu dziisejszym były bez zmiany.

Usposobienie spokojne.

ROZRYWKI NA TARGACH KATOWICKICH.

Wzorem lat ubiegłych poszczególni przedsiębiorcy śląscy zorganizowali obok terenu wystawowego szereg imprez zabawowych, które dadzą możność rozrywki zwiedzającym targi katowickie. Wyjaśnić tutaj trzeba, że posiadacze biletów wstępu na teren wystawowy mają wstęp na teren zabawowy bezpłatny. W dni przedświąteczne i świąteczne przygrywać będą na terenach wystawowych orkiestry. O ile pogoda dopisze, spodziewać się należy ogromnego napływu publiczności, która już dzisiaj wykazuje bardzo żywe zainteresowanie postępem robót na targach. Ruch tramwajowy zostanie silnie wzmożony przez powiększenie liczby kursujących wozów, zaś celem ułatwienia nabycia biletów wstępu — przedsprzedaż biletów wejściowych na targi odbywać się będzie, oprócz kas wystawowych również w firmie „Citroen“ w Katowicach przy ul. Piłsudskiego nr. 10.

Przystępne ceny biletów wynoszą zł. 1 dla dorosłych, gr. 50 dla młodzieży szkolnej i szeregowych oraz wycieczek od 25 osób dorosłych zaś gr. 30 dla analogicznych wycieczek młodzieży szkolnej.

DROBNE OGŁOSZENIA.

POSADY I PRACE.

OD zaraz potrzebna panienka do piwiarni. Piłsudskiego 53 w Sosnowcu.

INKASENTÓW poszukuje biuro „Allegro“ w Zawierciu, ul. Widok 3, na Zawiercie, Łazy, Siewirz. Wymagana niewielka kaucja. Zgłoszenia pod wyżej wskazanym adresem.

POTRZEBNE natychmiast rutynowane prasowaczki i składaczki na bieliznę miękką. Pralnia „Basia“ w Sosnowcu, 1 Maja 25.

Zgubione dokumenty.

MIGA Michał zgubił kartę demobilizacyjną wydaną przez 2 — 3 Baon Wartowniczy w Gruszkowie.

NINIEJSZEM unieważniam zgubione świadectwo przemysłowe IV kategorji, wydane w kasie skarbowej w Będzinie na nazwisko Bonifacy Najnigier.

WŁADYSŁAW Kwapień urodzony 1900 roku, w Pieczonogach, gminy Pałecznica unieważnia zgubioną książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. w Miechowie.

DZIURSKA Elżbieta zgubiła kartę zasiłkową wydaną przez P. U. P. P. Zawiercie.

ROZENBERG Bala zgubiła dowód osobisty, wydany w Czestochowie.

JANINA Prvjma zgubiła dowód osobisty, wydany przez magistrat m. Będzina.

GRABOWSKI Bernard zgubił książkę inwalidzką wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

KAZIMIERZ Bochenek unieważnia zgubiony wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez gminę Olkusko - Siewierską.

TEOFIL Kamiński zgubił książkę wojskową i kartę mobilizacyjną, wydaną w P. K. U. Sosnowiec.

ZGUBIONO portfel zawierający patent IV kategorji, 40 zł. gotówką i różne papiery skarbowe, Efroim Gutberg Modrzejów, Dąbrówka 7. Gotówkę proszę zatrzymać, a zwrócić tylko papiery.

Kupno i sprzedaż.

SPRZEDAM 22 morgi ziemi i młyn Wiadomość Wojkowice Kościelne powiat Będziński. Antoni Waluszczyk.

SPRZEDAM okazyjnie tanio 4 opony samochodowe mało używane, rozmiar 935×135 i magneto typu „Mea“. Wiadomość: „Expres“ Dabrowa.

KAPUSTA rozsada, szpinak, rzadkiewka, oraz kwiaty narcyze są do nabycia w większej ilości, równocześnie potrzebne są dziewczyny lub kobiety do ogrodu zaraz ul. Małachowskiego 14. Zielezińska.

DOBRA okazja! Z powodu wyjazdu jest do sprzedania nowy dom, 10 ubikacji, sklep spożywczy, ogród warzywny w dobrym punkcie. Niwka 3 Maja 40, Zapała St.

Po ostatnich rozruchach w Hiszpanji nastąpiło uspokojenie...



Ilustracja nasza przedstawia jedną z ulic stolicy Hiszpanji, Madrytu, patrolowaną przez silne oddziały policji.

Rozkład jazdy

WAŻNY OD 15 MAJA ROKU BIEŻ.

ODCHODZĄ Z SOSNOWA DO:

WARSZAWY: 1.00 (P), 1.40, 8.47 (P) 12.32.
WARSZAWY WSCH.: 16.52.
ŁODZI: 1.16
CZĘSTOCHOWY: 5.22, 7.25, 14.41, 1801, 20.20.
ZAWIERCIA: 6.47.
ZĄBKOWIC: 7.55, 9.00, 13.15, 15.12, 16.15, 19.01, 21.23, 23.37.
STRZEMIESZYC: 6.03.
KIELC: 11.43 (przez Strzemieszyce).
DĘBLINA: 3 39, 9.15.
RADOMIA: 6.27.
SZCZAKOWY: 12.55, 17.25, 19.29.
MACZEK: 2 20, 10 44 (przez Strzemieszyce).
MACZEK: 0.50, 15.10, (przez Kazimierz).
KAZIMIERZA: 0.50, 6.10, 9.05, 15.10, 17.50, 21.40.
KATOWIC: 0.25, 0 59, 1.30 (P) 4.26, 5.06, 5.54, 6.42, 7.18, 7.39, 8.00, 8.33, 9.22, 10.05, 10.58, 12.15, 12.40, 14.10 15.05, 15.50, 16.45, 17.10, 17.30, 18.18, 18.53, 19.10, 20.26, 20.41, 20.57, 21.10 (P), 22.04, 23.19, 23.44.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA Z:

WARSZAWY: 1.29 (P.), 7.32, 19.03, 21.09 (P.)
WARSZAWY: WSCH.: 12.08.
ŁODZI: 4.22.
CZĘSTOCHOWY: 10.01, 12.37, 17.06, 22.01, 23.42.
ZAWIERCIA: 9.20
ZĄBKOWIC: 5.51, 7 10, 8.27, 10.52, 14.57, 16.42, 18.12, 20.37.
STRZEMIESZYC: 5.02, 6.36 (przez Dąbrowę).
KIELC: 3.24 (przez Strzemieszyce).
DĘBLINA: 0 23 18.48.
RADOMIA: 20.56.
SZCZAKOWY: 17.27 20.23, 23.14.
MACZEK: 7.57, 15.46 (przez Strzemieczyce).
MACZEK: 2.50, 17.00 (przez Kazimierz).
KAZIMIERZA: 2.50, 7 42, 11.05, 17.00, 20.05, 23 06.
KATOWIC: 0.57, (P) 1.10, 1.34, 2.19, 3.31, 5.17, 6.01, 6 26, 6.44 7.20, 7.48, 8.24, 8.46, (P), 8.57, 9.11, 10.36, 11.27, 12.22, 12.50, 13.07, 13.41, 14.37, 15 06, 16.09, 16.48, 17.21, 17.56, 18.58, 19.24, 20.16, 21.32, 23.31.

RÓŻNE.

ZAWIADAMIAM, że dnia 1 maja kupiłem zakład fryzjerski od pana Młynarczyka na Niemcach. Za wszelkie długi poczynione przez Niego nie odpowiadam. Edward Zwoliński.

ZGUBIONY reczny, zegarek damski złoty pamiątkowy, łaskawy znalazca raczy zwrócić do „Expresu Zagłębia“, Będzin, za wysokiem wynagrodzeniem.

WEKSEL grzecznościowy na 200 zł. płatny 31 lipca 1931 r. w Dąbrowie ul. Limanowskiego 33 z wystawienia D. Jakubowicza na zlecenie Sz. Blajchera unieważniono.

KURSY SZOFERÓW MECHANIKÓW I WARSZTATY SAMOCHODOWE St. Konopki. Promyka 9. Zapisy na nowy kurs, codziennie. Nauka płatna ratami, gwarantowana. Praktyka jazdy wirażowa. Kursy posiadają Modele w przekroju różnych pojazdów Mechanicznych.

KRYNICA pensyonat „Bronisławy“ przy deptaku, pokoje słoneczne również bez utrzymania. I sezon ceny zniżone. Zamówienia przyjmuje zarząd willi Krynica.

KUPIĘ, WYDZIERŻAWIĘ, PRZYSTĄPIĘ DO SPÓŁKI: sklepu, fabryczki, kina, biura lub tp. Najchętniej prowinja. Szczegółowe wiadomości, warunki, upraszam nadsyłać listownie: Będzin, Małachowskiego 16. Majewska.

JASNOWIDZ chiromanta z Kaukazu mówi każdemu imię, nazwisko, choroby bez pytania. Daje cenne porady. Przeszłość, przyszłość, teraźniejszość. Sosnowiec, ul. Krzywa Nr. 1, 2 piętro. tylko do 1-go.

ZA długi żony mej Stanisławy ze Stefańskich nie odpowiadam. Jan Gruszecki. Czeladź - Piaski, Nowopogońska Nr. 102.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-94.